

Sanah, róże

coś się popsuło
czy to za mną coś nie tak
nie naprawisz mnie
nie naprawisz mnie

gdzie tamta czułość
którą z bajek tylko znam
czy za duża chcę
czy za duża chcę

powiedz choć raz, że się mylę
i że nieobecne oczy mam
choć ja jestem tu
choć ja jestem tu

a ciszy tyle
ile w moim życiu dram
nie mam siły już
nie mam siły już

proszę

o mnie myśl
cicho przyjdź
w oczy spójrz gdy zabraknie słów
powiedz czy lubisz wciąż
tę mną czerwien na ustach
chwila
dokąd idziesz
ja wciąż
kocham

te zwiędłe róże
ja w wazonie trzymam wciąż
takie blade są

śpię coraz dłużej
a za dni czekania dość
i kolejną noc
i kolejną noc

krótki sms, na dobranoc
nic mi nie mówiących parę słów
czy przesadzam już?
czy przesadzam już?

by się czymś zająć
znów z klawiszy ścieram kurz
gdzie mój dawny luz?
gdzie mój dawny luz?

proszę

o mnie myśl
cicho przyjdź
w oczy spójrz gdy zabraknie słów
powiedz czy lubisz wciąż
tę mną czerwien na ustach
chwila
dokąd idziesz
ja wciąż
kocham